

Dziękuję

153

# TADEUSZ KOSCIUSZKO

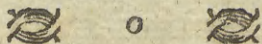
## NAYWYZSZY NACZELNIK

### SIŁY ZBROYNEY NARODOWEY

#### DO SWOICH WSPOLZIOMKOW.

**N**arodzie! stawać odważnie w Twoiey obronie, ścigać i walczyć Naieżdników, którzy cię uciskali, nie są to iedne obowiązki Wodza, któremu losy Ludu wolnego są powierzone. Strzedz lud ten od szkodliwych, a tym niebezpieczniejszych wrażeń, że od skrytych i wewnętrznych pochodzą nieprzyjaciół, utrzymywać w nim ducha stałości, ducha ufności, te są równie ważne i święte powinności iego; Tym ja zadosyć czynię. Nieprzyjaciele do dawnych, a na nieszczęście Nasze, tylekroć udawających się im sposobów, rzucili się i dzisiay, znaleźli zdraycę, i Kraków stał się łupem zdrady! Ponieśliśmy stratę, lecz nie taką, iaką nam lubiący powiększać niepomyślności Nasze wystawiać usiłują. Żołnierz postrzegłszy się opuszczonym od Kommandanta, przeszedł na drugą stronę, i uprowadził Armaty znaczniejszego Kalibru; Spodziewam się, że wkrótce złączą się z nami. Nieprzewidzianym szczęściem, składy, znaczną część ammunicyi przystawili mi do Obozu; Obszerniejszy opis poddania Miasta tego okaże przyłączony tu Rapport. Powtarzam raz ieszcze, ponieśliśmy stratę, lecz pytam się dusz mężnych i stałych, czy ona powinna nas trwożyć? czy strata Miasta iednego, może kazać rozpaczać o losie Rzeczypospolitey całej? nie zapewne. Ci chyba zwątpili, którym łatwiey iest trwożyć się, iak ufać, łatwiey przeciwnościom ulegać, iak one walczyć. Obywatele! nieiścieście Wy takiemi: pamiętaycie, że pierwszą iest wolnego człeka cnota, nie rozpaczać o losie Oyczyzny; tą mówię cnotą Rzeczypospolite utrzymywały się i wzrastały; Patrzenie na dawne i terazniejsze przykłady, uyrzycie iak nie raz Narody, w ostatniey już będące toni, nie traciły serca, i bliskie pokonania pokonywały nieprzyjaciół. Tłum Barbarzyńców naiechął był Rzeplą Ateńską, Ateńczykowie Oyczyznę swą opuszczać i do Salaminy przenosić się musieli, ale i w tey okolicznosci nieodstąpiła ich odwaga, zwalczyli Persów, i Prawa potym całej Grecyi dawali. Annibal w czasie drugiey Woyny z Kartaginczykami, zniósł cztery Woyska Rzymskie, po ostatniey klęsce pod Kannami Konsul Warro gdy wracał do Rzymu z resztą nie dobitego Rycerstwa, Senat i Lud Rzymski wyszedł na przeciw niemu, dziękując że o losach Rzepltey nierozpaczał! i dziwić się, że lud taki podbił Kartaginę, i stał się świata Panem! Jak wiele w późniejszych wiekach podobnych przykładów! Henryk V. Król Angielski zawoiował całą Francyą, i Królem się iey ogłosił; spełnione ostatnie Imienia Francuzkiego zniszczenie, niepotrafiło wygładzić w sercach Francuzów odwagi i nadziei, nie traciłi serca i wybili się. Ale na cóż obcych przykładów: pomniymy w iakiey ostateczności była Polska, za czasów mężnego lecz nieszczęśliwego Jana Kazimierza. Szwedzi, Turcy, Rakoczy, Tatarzy i Moskwicini, ze stron wszystkich bili na nią, nie zwątpił o losie Rzeczypospolitey dzielny Czarnecki, nie zwątpili inni dzielni i cnotliwi Mężowie; zamiast rozwodzenia im użytecznych ubolewań, rzucili się do Oręża, i Kray od najezdów Nieprzyjacielskich oswobodzili. My dzisiay w mniejszym niebezpieczeństwie, będziemy trwożliwszemi od Przodków naszych? nie strata Miasta lub bitwy iedney, zgubić nas, na łup i zemstę nieprzyjaciół wydać może, ale słabość, brak stałości, zwątpienie o sobie samych, to ja uważam za naysroźszego nieprzyjaciela, za nay-





okropniejsze dla Polaków klęski. Bo któż jest tak ciemnym by sądził, że uleganiem lub prośbą zmiękczy roziuszonych Tyranów? każdy wie, iż prócz stałości nic nas ocalić nie może; będą zawsze okrutnemi, lecz dla podłych, do okrucieństw przydadzą wzdargę; trzeba więc zginąć, lub się oswobodzić; oswobodzimy się, gdy będziemy stałemi i mężnemi; i dla czegoż powątpiewać mamy o losie naszym? nie uczyniliżemy już dosyć? Trzy Miesiące iak tożem walki, z dwoma potężnemi Mocarstwami: Moskwa wstępny Bóiem zwyciężona, w pomniejszych tylekroć gromiona pomyślnie, złączone iey szyki z licznym Prusaków Woyskiem, wydrzeć nam zwycięztwo, lecz pokonać nie potrafiły. Zmudź cała i większa część Litwy oswobodzone z najeźdników. Możnaż w tydzień wydawać bitwy? z Woyskiem, które powiększonym i urządzonym bydź potrzebuje? Operacye woienne iawnemi bydź nie mogą, są takie co mają postać zwłoki, a są koniecznie potrzebne i do skutecznych i czynnych prowadzące działań. Powiedziałem Wam Obywatele, co mi w dzisiejszych okolicznościach powinność moia powiedzieć kazała; strzeżcie się ubocznych i trwożących wrażeń, strzeżcie się tych co ie rozsiewają. Polegajcie na waleczności woysk waszych, i wierności Wodzów ich, łączcie z niemi wszystkie siły wasze, nie powątpiewajcie o tych, którzy nieskazanym życiem i prześladowaniem od nieprzyjaciół, i Oczystych zdrajców, zasłużywszy na ufność waszą, przez nią do styru Rządu są powołani. Niech nie mówi Europa: Polak prędki jest do zapalenia, przędszy do zrażenia się. Niech raczey powiedzą Narody: Polacy mężni są w przedsięwzięciu, nieustraszeni w przygodach, stali w dokonaniu.

Dan w Obozie pod Przybyszowem Dnia 24. Czerwca 1794. Roku.

P-18-f-583  
2°-2043

KSIEGOZBIÓR  
MARCINA ZAMOYSKIEGO

4271 -KZ